

DZIENNIK POMORSKI



PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośnikiem	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na pocztę, już z odnośnikiem	8,67 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu uściół	
— — — kwoty abonamentowej. — — —	

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek: Marka Ewang.
Piątek: † Kleta i Marcell pp. mm.

CHOJNICE, piątek dnia 26. kwietnia 1929 r.

Słońca wschód 4.44 zachód 19.13
Księżycy wschód 21.19 zach. 05.19

Ciężka sytuacja gospodarcza Polski Smutne widoki na najbliższą przyszłość

„Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że konjunktura gospodar. w naszym kraju znajduje się obecnie w fazie kurczenia się, czemu już poprzednio daliśmy kilkakrotnie wyraz w krótkich notatkach.

Nastąpiło to przedewszystkiem w dziedzinie finansowej, co ujawniło się głównie przez brak i drożyznę kredytów. Zareagował na to natychmiast uzależniony od kredytów handel a następnie przemysł. Ujemne objawy zaznaczyły się również w innych dziedzinach naszego życia gospodarczego.

Można powiedzieć, że początkiem złej konjunktury był miesiąc marzec. Być może, że kryzys na stąpiłby nieco później, jednakże niezwykle surowa zima zwłaszcza w lutym, przyspieszyła to przesilenie.

Po zsumowaniu plusów i minusów konjunktury gospodarczej, sytuacja w marcu br. przedstawia się następująco:

W przemyśle żelaznym przydział zamówień na żelazo w Syndykacie Hut był w I-szym kwartale br. o 14,3 proc. mniejszy, niż w odpowiednim okresie roku zeszłego. Zamówienia w marcu r. b. były wprawdzie o 17 proc. wyższe niż w lutym r. b. jednakże o 30 proc. mniejsze niż w marcu roku ubiegłego.

Ogólny wskaźnik ładunków kolejowych, charakteryzujący w pewnym stopniu przygotowania przemysłu do mniejszych lub większych rozmiarów produkcji w najbliższych miesiącach, był wyższy w marcu niż w lutym, natomiast stał na poziomie o 6 proc. niższym od marca roku 1928.

Wskaźniki przemysłu budowlanego i gałęzi produkcji z budownictwem związanych są również niższe niż w roku ub. Rozmiary produkcji w przemyśle z budownictwem związanych odbywały się w granicach węższych. I tak n. p. wskaźnik przewozów wolejowych materiału budowlanego wynosił w marcu r. b. tylko 109,0, gdy w tymże miesiącu roku zeszłego wynosił 170,3, co tylko częściowo wyjaśnia się brakiem wagonów.

W związku z pogorszeniem się konjunktury stał zapewne spadek importu w marcu i import ten był mniejszy, niż w jakimkolwiek miesiącu 1928 r.

Sezonowa likwidacja bezrobocia zaczęła się w roku też później, niż normalnie, a stopa likwidacji była znacznie słabsza niż w roku ub.

Pełen zamieszania był rozwój cen. Naturalnie w fazie odprężenia ceny spadają, tymczasem obecnie ujawniły one znaczny stopień odporności, a nawet się podniosły, utrudniając sytuację wielu gałęzi wytwarzania.

Płatność pogorszyła się znacznie nie tylko skutkiem napięcia finansowego pogorszenia konjunktury oraz ostrej zimy, lecz również w pewnej mierze z racji nagłego zerwania z dotychczas panującym liberalizmem kredytowym w prywatnych stosunkach wymiennych.

Procent zaprotestowanych weksli w Banku Polskim podniósł się w marcu do cyfry 5 proc. ogólnej ilości weksli. Od lutego 1926 r. takiego wzrostu protestów nie notowano.

Kursy akcji osiągnęły w końcu marca najniższy punkt od lutego 1927 r. Rentowność listów zastawowych wzrosła nieco w marcu — do 13,17 proc., wyrażając tem samem ostry brak kapitałów, gdyż poszła na punkt od początku 1927 r. najwyższy.

Sytuacja w rolnictwie była niezadawalająca. Znaczne trudności, odczuwane przez ludność rolniczą w styczniu i lutym, w związku ze stopniowym spadkiem cen artykułów roślinnych i zwi-

Wielkie fiasco konferencji paryskiej

Komitet eksportów się likwiduje. — Niemcy oświadczyły, że nie chcą płacić i przygotowują bankructwo. — Ciekawy kwiatek wypłacalności niemieckiej

Warszawa, 24. 4. (radio). „Kurjer Warszawski“ z dnia dzisiejszego zamieszcza następującą depezę swego paryskiego korespondenta:

Komitet ekspertów przystąpił wczoraj do likwidacji swych prac.

Już nikt dzisiaj nie ludzi się co do stanowiska Niemiec.

Niemcy są widocznie nieubłagane zdecydowane zerwać wszelkie więzy w dziedzinie spłacenia długów i pod tym względem sytuacja przed stawia się w najwyższym stopniu groźnie.

Niemcy przygotowują nowe bankructwo, bankructwo, dowodzące rzekomo ich niewypłacalności.

Nie jesteśmy tutaj — oświadczył ekspert niemiecki — ani dłużnikami, ani wierzycielami, lecz tylko ekonomistami, badającymi to, co jest możliwe i co niemożliwe.

Delegacja niemiecka — oświadczyła korespondentowi „Kurjera“ osoba, bardzo blisko stojąca prac ekspertów — działała absolutnie tak, jakby plan Dawesa wcale dla niej nie istniał i rozmówca nasz dodał: „I nie sposób posunąć się dalej w odmowie płacenia“.

A oto inny kwiatek wypłacalności niemieckiej:

Według obliczeń Schachta, Niemcy wpłaciły aliantom od dnia zawarcia pokoju 46 i pół miljarda marek złotych.

Według zaś obliczeń komisji reparacyjnej, wpłaty Niemiec od czerwca 1919 r. do końca marca 1929 wynoszą akurat szesnaście miliardów, 784 tysięcy marek złotych.

Różnica wynosi tylko trzydzieści miliardów marek, czyli blisko dwieście miliardów franków.

Sprawa tedy długów i odszkodowań zakrawa wprost na tragiczną farsę.

Pomyślny przebieg rokowań polsko-francuskich w sprawie konsolidacji długów wojennych

Warszawa, 24. 4. (radio). W dniu wczorajszym przybył do Warszawy dyrektor departamentu obrotu pieniężnego w Ministrestwie Skarbu dr. Barański, który bawił w Paryżu w charakterze delegata polskiego do rokowań i zawarcia układu konsolidującego długi wojenne Polski wobec Francji. Jak nas informują, zarówno rokowania o konsolidację polskiego długu wojennego we Francji, jakoteż sprawa utworzenia Central-

nego Banku Ziemijskiego, przedstawiają się pomyślnie. Dyskutowane są obecnie w Paryżu szczegóły techniczne oraz konsorcja banku, zainteresowane w utworzeniu tego banku do zatwierdzenia rządowi polskiemu. Dr. Barański złoży sprawozdanie z rokowań paryskich władzy przełożonej w Ministerstwie Skarbu, poczem uda się ponownie do Paryża dla kontynuowania rokowań.

Dwa statki wojenne zginęły od bomb

200 żołnierzy poniosło śmierć.

Londyn, 24. 4. (radio). Donoszą tu z Pekinu, iż wodnopłatowiec, należący do rządowych wojsk chińskich, rzucił 19 bomb na dwa transportowe statki wojenne na rzece Jang-Tse, należące do wojsk prowincji Wuhan. Statki stanęły momentalnie w płomieniach. 200 żołnierzy poniosło śmierć w nurtach rzeki, resztę żołnierzy zdołano uratować.

Polska przechodzi do kategorii wielkich mocarstw

Rzym, 24. 4. (radio). Niektóre dzienniki włoskie podają wiadomość, iż życzenie Polski, aby poselstwa zagraniczne w Warszawie podniesiono do rangi ambasad, przyjęte jest przychylnie przez większość państw.

Pisma podkreślają, że zmiana ta oznaczałaby przejście Polski ostatecznie do kategorii wielkich mocarstw.

rzęcych, oraz brakiem pasz i zatrzymaniem tempa wzrostu kredytów, nie ustąpiły także w marcu pomimo pewnej poprawy cen.

Mimo tych trudności i nadmiernie długiej zimy nie należy jednak spodziewać się redukcji zasiewów wiosennych, ani mniejszego użycia sztucznych nawozów.

Jednak niektóre gałęzi przemysłu, pracujące dla ludności wiejskiej, nie będą mogły liczyć na poprawę siły nabywczej rolników przed sezonem realizacji tegorocznych zbiorów. Sytuacja w miesiącach przednowkowych pozostanie trudna, nawet gdyby ceny miały ulec poprawie.

Ogólnie przypuszczano, że normalna wiosenna poprawa złagodzi przebieg recesji. Bieżący miesiąc kwiecień zaprzeczył kategorycznie tym

Do sowieckiej akademii wojskowej zapisal się syn Amanullaha.

Moskwa, 24. 4. (radio). Syna afgańskiego króla, Amanullaha, następcę tronu afgańskiego, przyjęto do sowieckiej akademii wojskowej w Moskwie. Jest to pierwszy przypadek zaciągnięcia się wschodniego księcia krwi do sowieckiej armii czerwonej.

Nowa polska łódź podwodna pruje głębie oceanów

Nantes, 24. 4. (radio). Spuszczono na wodę nową polską łódź podwodną „Ryś“.

We Włoszech ziemia faluje Trzęsienie ziemi w Bolonji.

Rzym, 24. 4. (radio). Od kilku dni trwa w okolicach Bolonji lekkie trzęsienie ziemi. Wczoraj popołudniu odczuto nowy, silniejszy niż zwykle wstrząs. Ludność Bolonji mieszka w szczerem polu w obozie namiotowym i bardzo cierpi z powodu zimna. Panuje bowiem fatalna pogoda, pada śnieg i deszcz, a temperatura stoi niżej zera.

przewidywaniom. Sytuacja na rynku pieniężnym w handlu i przemyśle pogorszyła się w wyższym stopniu niż oczekiwano. Duży wpływ wywierać będzie nadto podniesienie stopy dyskontowej w Banku Polskim i, rzecz naturalna, w innych bankach.

Pomimo, że mamy koniec kwietnia, bezrobocie maleje w nikłym stosunkowo tempie. O ruchu budowlanym mało co słychać.

Dzisiaj nawet czynnik oficjalne oświadcza, że pomyślną konjunkturę, która trwała do końca roku 1928, należy uważać za zakończoną. Jak się potoczą dalsze wypadki, okaże najbliższa przyszłość. Niewątpliwie państwo uczyni wszystko, aby postępującą recesję znacznie osłabić.

Pakt Kelloga a kwestja Pomorza

Niemcy główną i jedyną przeszkodą w zawarciu pokoju powszechnego

(Korespondencja własna.)

Grudziądz, 24 kwietnia.

Inicjatywa Stanów Zjednoczonych, zmierzająca do uniemożliwienia wojny w przyszłości, a wprowadzona w czyn przez podpisany ub. roku „Pakt Kelloga” jest niewątpliwie hasłem szczerym, ale niestety hasłem utopijnym w świecie realnym, w tym świecie, w którym żyją i Niemcy, zbrojące się potajemnie i prowokujące — jak ostatnio w Paryżu — inne narody do zawieruchy wojennej.

Nie od dzisiaj wiadomo, że Niemcy nie pogodzą się nigdy z powojenną rzeczywistością, że stale i wytrwale dążyć będą do rewindykacji terytorialnych chociażby nawet drogą rozprawy orzecznej, o ile podniosą się z ostatnio zadanej im klęski. Słaba nadzieja błysnęła światu przed kilkoma miesiącami, kiedy Niemcy podpisywały w Paryżu antywojenny pakt Kelloga. Ten i ów spodziewał się, że Niemcy wejdą nareszcie na drogę pokoju, na drogę zgodnego pożycia z narodami świata i stłumić potrafią swoje zaborce, militarystyczne — imperjalistyczne instynkty.

Niestety naiwne nadzieje tych, co nie znają psychologii narodu niemieckiego, rozwiły się zupełnie i na zawsze. Bomba niemiecka, która pękła ostatnio w Paryżu, otworzyła światu oczy na fakt, że Niemcy każdy podpisany przez siebie traktat uważają jedynie za „świsstek papieru”, że dążą wytrwale do obalenia Traktatu Wersal-

skiego i zrzucenia z siebie nałożonego przezeń jarzma a przede wszystkim, że dążą do odebrania utraconych ziem na wschodzie.

Jasnym się tetraz stało, że Niemcy nie uczynią niczego, co by im odebrało ostatecznie i bezapelacyjnie nadzieję na odzyskanie z powrotem Pomorza. Górny Śląsk może być jeszcze z czasem przeboleli, ale polskiego Pomorza, oddzielającego Prusy Wschodnie od Rzeszy Niemieckiej, nie zapomną nigdy. I w tym kierunku iść będzie głównie zbrojna akcja niemiecka w najbliższej przyszłości.

Z lekcji, jaką Niemcy dały światu ostatnio w Paryżu, wielkie mocarstwa dawnej koalicji, jak niemiecki i Ameryka wyciągnąć powinny odpowiednią naukę. Mocarstwa te muszą zrozumieć nareszcie, że na Niemców jest tylko jedna jedyna rada: bić, bić i na ziemię powalić. Trwała okupacja Nadrenji, przymusowe rozbrojenie Niemiec i przymusowe, choćby pod groźbą bagnetów francuskich, wydobycie od nich odszkodowań, — winny być odpowiedzią sprzymierzonych na ostatnie prowokacyjne wystąpienia niemieckie.

Ostatni atak niemiecki na polskie Pomorze winien być ostrzeżeniem dla świata, iż jakiegokolwiek ustępstwa dla Niemiec niweczą wszelkiej nadzieje pokou powszechnego, sprowadzając widmo nowej straszliwej zawieruchy wojennej w przyszłości.

L. L.

Uroczyste 100-lecie powstania listopadowego

obchodzić będzie cała Polska.

Warszawa, 24. 4. (radjo). W najbliższym czasie zawiązany ma być komitet przy udziale czynników rządowych i przedstawicieli organizacji społecznych dla poczynienia przygotowań do uczczenia 100-lecia powstania listopadowego przypadającego w roku przyszłym, i opracowania programu uroczystości.

Budżet tegoroczny przewiduje już na urządzenie rocznicy fundusz w wysokości około 100 tys. zł. Wkrótce rozpocznie się zbieranie wszystkich pamiątek dotyczących dziejów powstania listopadowego. Zbiory tet umieszczone zostaną w części budującego się gmachu Muzeum Narodowego która ma być zupełnie wykończona do tego czasu. Specjalne uroczystości odbędą się w formacjach wojskowych szkolnictwa podchorążych.

Epidemia tyfusu plamistego rozszerza się na Litwie coraz bardziej.

Wilno, 24. 4. (radjo). Prasa litewska donosi, że epidemia tyfusu plamistego w Litwie wybucha w coraz to nowych miejscowościach. W jednym tylko szpitalu żydowskim w Kownie leży 45 chorych na tyfus plamisty. W Abelach stwierdzono trzy nowe wypadki tyfusu, z których jeden śmiertelny. Wobec żywego ruchu granicznego pomiędzy Wileńszczyzną a Litwą, istnieje poważne niebezpieczeństwo przerwania się tyfusu na całą Wileńszczyznę.

Ford przyjeżdża do Polski w ciągu przyszłego miesiąca

Warszawa, 24. 4. (radjo). Prasa warszawska donosi, iż w przyszłym miesiącu przybyć ma do Polski, odbywający obecnie podróż europejską, znany wytwórca samochodów, miliardier amerykański Henry Ford. Ford bawić będzie w Polsce incognito.

Przyjazd jego pozostaje w związku z zamierzoną przez niego budową samochodów na Górnym Śląsku.

Gdzie winny już kwitnąć pomarańcze tam panują mrozy i szaleją śniegi.

Charków, 24. 4. (radjo). Na południowej Ukrainie i na Kupnie temperatura obniżyła się gwałtownie do poniżej zera. Na półwyspie krymskim mrozy dochodzą do 7 st., co o tej porze roku jest niebывалым zjawiskiem. Jednocześnie szaleje burza śnieżna oraz wielka burza na morzu. Żegluga pomiędzy portami Krym została wstrzymana. Mrozy i śniegi zniszczyły zasiewy oraz plantacje tytoniu i winnice.

Do czego doprowadziła Rosję gospodarka boleszwicka.

Kraj nawskroś rolniczy sprowadza zboże. Moskwa, 23. 4. (radjo). W komisariacie handlu i przemysłu odbyły się narady nad ewentualnością sprowadzenia w najbliższych miesiącach zboże z zagranicy. O ile zbiórka zboża nie wzrosnie do czerwca, postanowiono zboże zakupić w Argentynie.

Dwie wioski padły ofiarą ognia. — Olbrzymie straty.

Warszawa, 24. 4. (radjo). We wsi Wola Krysztoporska wybuchł groźny pożar w zagrodzie Józefa Kosackiego. Ogień rozprzestrzenił się z olbrzymią siłą. 8 zagrod włościńskich wraz z narzędziami rolniczymi padło ofiarą strasznego żywiołu. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych. Pożar powstał wskutek wadliwie urządzonego komina.

Drugi wielki pożar miał miejsce we wsi Lubki, gm. Szlaki. Tutaj ogień strawił 9 domów mieszkalnych, 11 stodół i 12 obór. Większość inwentarza żywego zdołano uratować. Spaliły się trzy krowy i cielę. Podczas akcji ratowniczej 4 osoby uległy poparzeniom. Straty wynoszą około 100 tysięcy zł.

Odnowiłeś już przedpłatę?

Ponura tragedia małżeńska

zdarzyła się w Warszawie.

Warszawa, 24. 4. (radjo). Wczoraj we wtorek 23 bm. w godzinach porannych rozegrała się ponura tragedia małżeńska w domu nr. 18 przy ul. Lochowskiej na Pradze.

W domu tym zamieszkał małżonkowie: 36-letni Stanisław Zabielski wraz z żoną 27-letnią Marceliną. Zabielski jako inwalida wojenny, zatrudniony w starostwie grodzkim w Warszawie pisanie podań i t. p. Pomiędzy małżonkami dochodziło często do sprzeczek i awantur z powodu zbyt dużego pociągu Zabielskiego do kieliszka. Ubiegłej nocy Zabielski wrócił około godz. 2 do domu w stanie nietrzeźwym i nie rozbierając się, położył się do łóżka. Na tem tle wynikła gwałtowna kłótnia między małżonkami, w wyniku której Zabielski, nie chcąc doprowadzić do poważniejszej scysji, wyszedł do sąsiadów, ażeby ukończyć swą raną toaletę i wyjść do zajęcia. W tym czasie w mieszkaniu sąsiadów Markowskich zjawiała się Zabielska i ponownie poczęła się awanturować z mężem, bijąc go i drapiąc po twarzy. Zdenerwowany do najwyższ. stop. Zabielski wy dobył z kieszeni rewolwer i 6 strzałami położył żonę swą trupem na miejscu. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził śmierć. Zabójca dobrowolnie oddał się w ręce policji. W chwili, gdy mordercę przeprowadzono do komisariatu, lokatorzy domu chcieli go zlinczować.

Na miejsce zbrodni zjechały władze policyjne z zastępcą naczelnika urzędu śledczego komisarzem Gałczyńskim i kierownikiem 15 komisariatu Budzińskim na czele.

Wyrodnym syn udusił matkę po sprzeczce na tle majątkowym.

Kraków, 24. 4. (radjo). Na jednym z przedmieść Krakowa 24-letni Jan Korzeń wszczął awanturę z matką z powodu zapisania przez nią majątku starszej siostrze Marji. Korzeń pochwylił matkę za szyję i rzucił ją na podłogę tak silnie, że Korzeniowa poniosła śmierć na miejscu.

Urzednicy sowieccy zydzi muszą wyrzec się sabatu.

Moskwa, 24. 4. (radjo). Rząd Sowietów wydał okólnik, polecający wzięcie zobowiązań piśmiennych od urzędników żydów w całej Rosji, iż wyrzekują się święcenie sabatu i spożywania macy.

Dobre rady p. Deveya

Raport kwartalny naszego doradcy finansowego

Warszawa, 24. 4. (radjo). Z końcem bież. miesiąca ukaże się raport amerykańskiego doradcy finansowego p. Deveya za I kwartał 1929 r.

P. Devey analizuje w raporcie wyczerpująco i obfitymnie sytuację gospodarczą w Polsce. Ilustruje ją szeregiem cyfr i dochodzi do wniosku, że zarówno samo państwo jak i poszczególne gałęzie wytwórczości w Polsce dążyć obecnie powinny do znacznego zmniejszenia inwestycji.

Widmo powodzi zagraża naszym Kresom Wschodnim.

Wilno, 24. 4. (radjo). Jak podaje „Dziennik Wileński” rzeki Wilja, Dźwina, Serwecz i Rudka przybierają gwałtownie. Niemen w rejonie Sztorra w powiecie nowogródzkim rozlała na szerokości 3 kilometrów. Woda dochodzi do osiedli ludzkich. Zmobilizowano oddziały ratownicze, które udały się na miejsca wylęwu.

Wilja mimo uporczywych chłódów stale wzbiera się od kilku dni. W dniu wczorajszym poziom wody w godzinach popołudniowych dochodził do 4,66 cm., t. j. o 2,30 cm. ponad poziom normalny. Oznacza to, iż od soboty do poniedziałku przybyło ponad 50 cm. wody.

Demonstracyjna minuta milczenia w toruńskim Teatrze Miejskim.

Toruń, 24. 4. (radjo). W związku z wydaniem przez magistrat zezwoleniem na przyjazd niemieckiego cyrku Hagenbecka, zarząd filji Z. A. S. P. w Toruniu podczas przedstawienia w Teatrze Miejskim, uchwalił przerwać akcję przedstawienia jednogminutowym milczeniem na znak protestu przeciw obecnym imprezom cyrkowym, zatrudniającym 90 proc. obcokrajowców, którzy wywożą pieniądze z miasta przyczyniają się do zubożenia teatru polskiego. Odczytane w tej sprawie oświadczenie publiczność polska przyjęła oklaskami.

Udaremniiony zamach bandycki na pociąg

Jadący wojskowi spłoszyli śmiały opryszków

Warszawa, 24. 4. (radjo). Nocy wczorajszej, na kilka minut przed północą usiłowano dokonać zuchwałego napadu na pociąg osobowy nr. 14, dążący z Krakowa do Warszawy. Gdy pociąg był między Myszkowem a Porajowem pod Częstochową, zatrzymano go przy pomocy hamulca alarmowego. Skoro pociąg stanął, do jednego oddziału wagonu II-giej klasy bocznym wejściem wtargnęło 2 opryszków. Na krzyk pasażerów wyskoczyło z przedziału na stopnie wagonu kilku wojskowych z bronią w ręku, co widząc bandyci, rzucili się do ucieczki i zniknęli w ciemnościach. Pociąg stał w polu 15 minut i dopiero potem ruszył w dalszą drogę. Kto użył hamulca alarmowego go nie zdołano stwierdzić.

Tragiczna śmierć dziecka Pies rozszarpał je w kawałki.

Berlin, 24. 4. (radjo). W miejscowości Miederich nad Ruhry pięcioletnie dziecko pewnego robotnika zostało napadnięte przez psa dogę i dosłownie rozszarpane na kawałki.

Blisze szczegóły o polskim locie transatlantyckim

Kto lot ten finansuje. — Opis aparatu

Medjolan, 24. 4. (radjo). Jak już wczoraj donosiliśmy, lotnicy polscy Włodzimierz Klisz i kpt. Adam Kowalczyk wyjechali w towarzystwie inicjatora lotu radnego miejskiego m. Chicago Adam Kiewicza do Irlandji celem zbadania warunków na lotnisku Baldonel.

Jak wiadomo, lot finansuje grupa Polaków i Amerykanów, wśród których znajduje się znany przemysłowiec amerykański Cyrus Mc. Cormick.

Do przelotu oceanu użyty będzie aparat amfibijny Caproniego, zaopatrzony w cztery motory Iseta Francini typu „Asso”, które rozwijają siłę łączną 1200 HP. Rozpiętność skrzydeł aparatu wynosi 25 m. Samolot posiada ka-

binę, która pomieścić może 18 osób, kabina ta będzie jednak podczas obecnego lotu przeznaczona na magazyny dla materiałów pędnych i pomieści 65000 litrów benzyny i 500 kg. oliwy. Promień działania samolotu wynosi 5500 km. przecięt na szybkość 160 kilometrów na godzinę.

W ciągu ostatnich trzech tygodni lotnicy dokonali szeregu lotów próbnych, które się zupełnie powiodły. Po wmontowaniu zbiorników benzynowych w kabinie i ukończeniu innych drobniejszych szczegółów, lotnicy polscy wystartują do Baldonel mniej więcej w połowie czerwca, aby stamtąd z nastaniem odpowiednich warunków at mosferycznych wylecieć do Ameryki.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 25. kwietnia 1929 r.

Doroczne święto sportowe gimnazjum chojnickiego.

Państwowe Gimnazjum urządziło swoje doroczne święto sportowe dnia 2 czerwca br. ze współudziałem gimnazjum Starogardzkiego i seminarjum Tucholskiego.

Winszujemy odznaczenia.

W wczorajszym numerze podaliśmy notatkę o zaszczytnym odznaczeniu p. Gierszewskiego. Dzisiaj możemy z Czytelnikami podzielić się radością wieścią że drugi Chojniczanie p. Augustyn Malinowski dostąpił równego odznaczenia.

Pan Augustyn Malinowski zamieszkuje nad Dworcem Nr. 2 piastuje od 8 lat na dworcu w Chojnicach stanowisko starszego nadzorca przewodów. Przed wskrzeszeniem Państwa Polskiego widzimy go w służbie kolejowej na dalekiej obczyźnie. Na wieść o tworzeniu się Państwa Polskiego spieszy na Pomorze zasilać nieliczne kadry polskich pracowników kolejowych. Podczas nawały bolszewickiej oddaje jako doskonały fachowiec nieocenione zasługi znajdującemu się dopiero w stadium rozwoju Państwa Polskiego. Z największym zapaściem i ofiarnością naprawia poprzerywane przewody telefoniczne koło Działdowa i Brodnicy. Niedzielnie dekorowanie p. Malinowskiego krzyżem zasługi zbiegło się dziwnym trafem z jubileuszem 25-letniej służby w kolejnictwie. Niech brązowy krzyż widniejący na piersiach odznaczonego będzie dlań samym miłym wspomnieniem za zasługi, złożone na ołtarzu Ojczyzny, a dla wszystkich kolejowców bodźcem do starannej, ofiarnej pracy i wzorowego spełniania obowiązków służbowych dla dobra Państwa Naszego. Winszujemy p. Malinowskiemu wysokiego odznaczenia jako też z okazji jubileuszu służbowego.

Fakt udekorowania dwóch Chojniczanie Krzyżem Zasługi jest wielce pochlebny nie tylko dla samych udekorowanych, ale i dla całej Chojnic. Wszak tylko 465 urzędników kolejowych i pocztowych z całej Polski otrzymało to zaszczytne odznaczenie. W tej garście znalazło się dwóch reprezentantów naszego grodu. Świadczy to najlepiej że funkcjonariusze kolejowi i pocztowi naszego miasta stoją na wysokości zadania.

P. P. Malinowski i Gierszewski niechaj nam żyją.

Przeniesienia funkcjonariuszów kolejowych.

W tych dniach zostało kilku zwrotniczych i maszynistów kolejowych z stacji Chojnice przeniesionych do dyrekcji warszawskiej. Przeniesienia nastąpiły ze względów służbowych. Przesiedleni pracownicy zajmą na nowych placówkach równorzędne stanowiska do piastowanych w Chojnicach.

Zebrań organizacyjne rzemieślników.

W środę wczorajszą odbyło się w Hotelu Kaletty zebrań konstytucyjne rzemieślników polskich, które zajął p. Lisewski.

Jako punkt pierwszy był cel i zadanie Stowarzyszenia. Do stowarzyszenia rzemieślników mogą należeć wszyscy mistrzowie zorganizowani w miejscowych cechach rzemieślniczych i wszyscy mistrzowie, których siedzibą cechu znajduje się poza obrębem miasta Chojnic n. p. dekarze, kominarze, garncarze i t. d.

Należą do niego również rzemieślnicy samodzielni, nie mający egzaminu mistrzowskiego, a mogący się wykazać odpowiednim listem czeladniczym, jednak z zastrzeżeniem, iż w pewnym określonym terminie złożą egzamin mistrzowski.

Stowarzyszenie to ma za cel bronić li tylko praw gospodarczych rzemieślnika.

Po przemówieniu przewodniczącego wywiązała się obszerna dyskusja w której obszernie omawiano sprawę organizowania się.

Faktyczną nazwę uchwalił ogólne zebranie. Wybrano komisję przygotowawczą która na walnym zebraniu przedłoży statut. Komisja ta składa się z pp. Ciesiolka, Marcinkiewicz, Tuszyński, Trojanowski, Cisewski.

Przyjmowanie członków odłożono na następne zebranie ogólne, które się odbędzie dnia 23 maja br. w hotelu p. Kaletty.

Na tem posiedzenie zamknął p. Lisewski hasłem „Cześć Rzemiosłu”.

Kronika policyjna.

Odstawiono do więzienia sądu grodzkiego do dyspozycji prokuratora niejakiego Moszka Erlicha, pochodzącego z Rybina województwa warszawskiego, który dokonał oszustwa handlowego w Sepólnie. Aj waj Mošku!

Uwaga płatnicy podatku dochodowego.

Urząd Skarbowy przypomina, iż termin do składania zeznań o dochodzie na rok 1929 upływa z dniem 1 maja 29.

W terminie powyższym należy również uiścić podatek w wysokości połowy kwoty, przypadającej wedle skali z art. 23 (strona 4 zeznania) od wykazanego w zeznaniu dochodu.

Pożar przy ul. Angowickiej.

Wczoraj dnia 24 bm. wybuchł przy ulicy Angowickiej w godzinach popołudniowych pożar. Otóż nagle zauważono ogromny słup czarnego dymu. Mieszkańcy ulicy Angowickiej zbiegli się. Palący się budynek przy domu pod nr. 34, własność p. Cyzewskiego. Najpierw zajął się środkowy chlewik, a od niego — był bowiem wiatr silny — chlewiki w pobliżu stojące. Spaliły się zatem jeden chlewik. W jednym z nich znajdowały się gałki listowe i kilka ładnych okazów zgnięto w dymie. Również kozy były w niebezpieczeństwie, lecz zdołano je czas wyprzedzić, tak samo ochroniono rower. Pożar rozszerzał się tak gwałtownie, że gdyby nie wydatna pomoc mieszkańców ul. Angowickiej, szczególnie p. Tomaszewskiego, byłoby o wiele więcej zabudowań padło pastwą płomieni. Gdy straż pożarna przyjechała, to już najgroźniejsze niebezpieczeństwo było zażegnane, mimo to straż miała jeszcze dużo do roboty. Pożar ugaszono po przeszło półtoro godzinnej pracy. Straty są dość poważne.

Iluminacja okien, manifestacja ducha patriotycznego.

Od dawien dawna, jak tylko sięga tradycja polska i jako podają źródła historyczne — przeznaczono zawsze pewne dni w roku, w których specjalnie starano się o to, aby myśl każdego mieszkańca kraju, zwracała się ku rzeczom niecodziennym, podnoszącym duszę wzwyż, zmuszającym ludzi do poważnego zastanowienia się nad sobą i życiem.

Z biegiem czasu, kiedy świadomość przynależności do jednego narodu rozpowszechniła się, kiedy każdy mieszkaniec kraju zdawał już sobie sprawę co to jest Ojczyzna i jakie są wobec niej obowiązki — zaczęły wchodzić w zwyczaj uroczyste dni narodowe. Były to zazwyczaj rocznice sławnych zwycięstw, rocznice niezwykłych wydarzeń w narodzie. Dnie takie święcono jak najuroczystej aby pokazać nazwewnątrz, że się czuje część wielkiego narodu, że jedne klęski bolą wszystkich i jedne triumfy radują.

Z czasów tych pozostało sporo wskazówek, jak obchodzili takie narodowe święta nasi ojcowie. Taki był zar

miłości Ojczyzny, tak bardzo każdy chciał pokazać, że potrafi godnie uczcić wielkie święto narodowe, iż dnie te zmieniały się w pochody pełne przepychu barw i kolorów, pełne jasnych żarzących się świateł, pełne chojnych i szczerych darów na cele szlachetne, a narodowi całemu korzyść przynoszące.

Dziś i my, potomkowie owych wielkich patriotów mamy swoje święto narodowe. Innej jest ono rocznicy wspomnieniem, nie bitwy zwycięskiej nie triumfu wspaniałego. My Polacy odrodzonej Ojczyzny po stułtęniej niewoli, czcimy pamięć nie głośniego czynu, który jednak bohaterstwem i poświęceniem przewyższał wszystkie orężne czyny naszych ojców — rocznicę zwycięstwa nad własnymi wadami rocznicę uchwalenia wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja. I jak dawniej w święceniu rocznicy wielkich zwycięstw czczono zasługi położone około sprawy narodowej, tak dzisiaj w tem naszym święcie czcimy wysiłek wielkich Polaków około naprawy chyłającej się ku upadkowi Ojczyźnie. Jak dawniej, tak i obecnie w tem jednym święcie skupia się symbol największego skarbu każdego Polaka — Polski!

Nic więc dziwnego, że i dzisiaj każdy, jak tylko może chce uczcić najlepiej to wielkie święto. Ależ już inne czasy. Nie w bogactwach nie w rzeszystych światłach leży treść i wyraz naszej czci. Wszak nauczyła nas długa niewola, że nawet przy największych uroczystościach, żaden grosz nie powinien iść na marne, ani jedna rzecz nie powinna być zmarnowana. Bo wszystko to może przydać się na inny cel, większą korzyść przynoszącą całej Ojczyźnie.

Więc jakżeś, zupełnie nie uczcić Święta Narodowego? Przeciwnie, uczcić je jaknajuroczystej, tylko rozumnie, jak przystało na tych którzy wychowali się w zasadach Konstytucji 3 Maja. Zamiast więc wszystkich kosztów na upiększenie pochodu, zamiast wydatków na stroje uroczyste, świece, sztuczne ognie, niech wszystkie pieniądze pójdą do szkatuły narodowej i miast sztucznych blasków na dzień jeden starczących, niech nieca w sercach obywateli przez oświatę, światło prawdziwej wiedzy i prawdziwego poświęcenia i pracy dla Ojczyzny.

Ależ przecież musi być jakiś zewnętrzny wyraz tego uczucia, które wypełnia serca, musi być na zewnątrz widać ze sercem całym, duszą całą, radziłyśmy wszystko oddać Ojczyźnie.

Słusznie!... Niech idąc ulicami naszych miast, drogami naszych wiosek, wiedza w którym domu Polak mieszka, niech z daleka omijają domy te, które nie łączą się z naszym szczęściem, z naszą dumą narodową, a jedynie w chwilowych niepowodzeniach naszej Ojczyzny, największą radość upatrują. Niech tedy wszystkie okna domów polskich rozblyszają w uroczysty dzień Trzeciego Maja iluminacją Nalepek Narodowych, niech na tłach ulic, jaśnieją okna barwami narodowymi niech z każdego okna widnieją propaganda Morza Polskiego. Gdyż tą właśnie propagandą symbolizują tegoroczne nalepki T. C. L.

WIADOMOŚCI Z POWIATU**Zaszczytnie odznaczony.**

Skoszewo, pow. chojnicki. Tutejszy nauczyciel pan J. Galikowski otrzymał oznakę Frontu Pomorskiego za branie czynnego udziału w objęciu Pomorza w roku 1919 i 20. Winszujemy.

Wystawa haftów kaszubskich.

Nowocerkiew, powiat chojnicki. W niedzielę dnia 21 bm. była w naszej wiosce otwarta wystawa haftów kaszubskich na sali pana Gierszewskiego. Widzieliśmy tam, począwszy od mniejszych nakryć na tace i stoliki, aż do wielkich obrusów na stoły i firan na okna, okazy starannie i pilnie wykonane według wzorów kaszubskich razem około 100 sztuk. Przy otwarciu wystawy wskazał tutejszy wielebny ks. poroboszcz na znaczenie sztuki ludowej w ogóle, a w szczególności sztuki kaszubskiej, która jeszcze dzisiaj swoją żywotnością wzbudza zainteresowanie nie tylko poza jej granicami. Potem podziękował wielebny ks. prob. pani Głowczewskiej z Jezierek w imieniu całej parafji i tych panienek, które pod jej umiejętnym kierownictwem przez zimowe wieczory w tutejszej szkole uczyły się tych haftów i w wielkiej mierze także się wydoskonaliły. Panienki zaś zachęcał, żeby w przyszłości okazały takie zainteresowanie i taką pilność także i we wszelkiej innej pracy, czy to oświatowej, czy narodowej. Wystawę zwiedziła prawie cała parafja. Przy końcu rozdała pani Głowczewska jedenaście bardzo pięknych i praktycznych nagród tym panienkom, które najmiejtniej prace wykonały. Radość była wielka. Dzień tej wystawy będzie pamiętny dla całej parafji.

Parafjan nowocerkiewski.

Bacność członkowie Kółka Rolniczego w Brusach.

Brusy. W niedzielę dnia 28 kwietnia br. odbędzie się na sali p. Przewoskiego o godzinie pół dwunastej miesięczne zebranie Kółka Rolniczego. Wzywa się wszystkich członków którzy chcą wziąć udział w spólnym wyjeździe na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu aby natychmiast najpóźniej zaś do dnia 25 bm. zgłosili się u sekretarza Kółka p. Hologi i wpłacili tamże zł. 6. jako wstępne i nocleg, które już w dniu 26 bm. wyślane być muszą. Koszta biletu kolejowego przy spólnym wyjeździe będą wynosić około 13 zł. od osoby. Zarząd

Z POMORZA**Po egzaminie w Państwowym Seminarjum Nauczycielskim.**

Tuchola. W sobotę, 20 bm. został ukończony ustny egzamin maturalny w tutejszym Państwowym Seminarjum Nauczycielskim. Wynik egzaminu, który odbył się pod przewodnictwem wizytatora p. Wiśniewskiego z Torunia, był pomyślny, gdyż złożyli go wszyscy absolwenci. Są nimi: pp. Bolesław Chmielewski, Alojzy Ciepłuch, Franciszek Czerwiński, Leon Drażkowski, Antoni Frackowiak, Edmund Gawin, Karol Głuchowski, Paweł Gulowski, Izidor Kalicki, Józef Kamiński, Edmund Kowalski, Edmund Kreft, Jan Maza, Eugenjusz Perkowski, Ksawery Pieczka, Czesław Pozorski, Leon Pronobis, Hilary Rad-

kie, Wojciech Radke, Paweł Szramka, Alfons Siegmüller, Stefan Sobierański, Leonard Szulc, Florian Synakiewicz, Marjan Oelberg, Jan Rompański i Brunon Świtlik.

Nie zostawiać roweru bez opieki.

Tuchola. Obywatel wsi Polskie Okoniny p. Kozłowski przybył do Tucholi rowerem i załatwiając interesy w jednym z domów przy Placu Zamkowym, pozostawił na dłuższą chwilę rower bez wszelkiej opieki na ulicy. Skorzystał z tego jakiś amator na cudze rowery. Gdy p. K. wrócił nie znalazł roweru. Rower przedstawiał wartość około 250 złotych.

Ważne dla okolicy.

Małe Gacno, pow. tucholski. Ponieważ tu zamieszkała akuszerka obwodowa p. Waśkowska wyprowadziła się do Chojnic, pomoc akuszerską w obwodzie Małe Gacno udzielać będą aż do odwołania akuszerki obwodowe ze Śliwic i Cękcyne.

Wśród rolników.

Gostyczyn, pow. tucholski. Przy udziale 30 członków odbyło się przedostatnie niedzieli, w zwykłym lokalu zebranie zebranie miejscowego Kółka Rolniczego. Po zagajeniu przez prezesa p. Roszczyńskiego, wygłosił dyrektor miejscowej mleczarni p. Jan Warczak referat na temat: „W jaki sposób można podnieść mleczność”. Następnie mówił p. Piotr Domeracki na temat: „Pielegnacja koni — przedewszystkiem kopyt, dawniej: a dziś”. Jako reflektantów na pożyczkę siewną zgłosiło się 12-tu. Na wolny jazd Pom. Tow. Rolniczego odbyć się mający w Toruniu wybrano jako delegatów: pp. Roszczyńskiego, Baumgarta, Remusa i Borzyszkowskiego. oraz poczet sztan darowy. Na opiekuna miejscowej sekcji hodowlanej wybrano p. Ogrzewalskiego, kierownika miejscowej szkoły powszechnej.

Uzyskał dyplom magistra praw.

Klonowo, pow. tucholski. Słuchacz uniwersytetu poznańskiego p. Bronisław Nitka, pochodzący z naszej wsi, uzyskał dyplom magistra praw.

Kradzież z włamaniem.

Bładowo, pow. tucholski. Jednej z nocy ubiegłego tygodnia włamali się nieznani sprawcy za pomocą wyjęcia szyby w oknie do kuchni gospodarza p. Nieżurawskiego i skradli rozmaite znalezione artykuły spożywcze. Poza tem stały się ich łupem: ręcznik, jeden budzik, szczotki i t. d. Gospodarz N. nie był onej nocy w domu. Natomiast córka jego, która spała w przyległym pokoju, nie słyszała najmniejszego szmeru.

Upominek Prezydenta Państwa.

Małociechowo, pow. świecki. Przed niedawnym czasem obchodzili deputatnicy Jan i Franciszka Górecy, pracujący w mieście i uczciwie już od blisko 30 lat u tego samego chlebobawcy, złote gody małżeńskie. W nagrodę za tak wierną służbę oraz jako upominek z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego, przesłał im Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 50 zł., które jubilatowi wręczył miejscowy wójt p. Gołębski w obecności przedstawicieli gminy i ich pracodawcy. Jubilaci odebrali dar ten z widocznym wzruszeniem i pełni czci i wdzięczności dla głowy Państwa.

Wśród Wojaków i Powstańców.

Iwiec, pow. tucholski. W lokalu p. Rydzkowskiego odbyło się w niedzielę zebranie miejscowego Tow. Powst. i Wojaków, i to przy licznych udziałach członków. Na porządku dziennym znalazło się kilka ważnych spraw. P. i. debatowano obszernie nad kwestją sprawienia sobie własnego sztandaru wojackiego. Postanowiono sztandar zakupić. Poświęcenie tegoż przewidziane jest na miesiąc czerwiec. Dorocznym zwyczajem postanowiono urządzić obchód ku czci rocznicy Konstytucji 3 maja. Obchód z pewnych względów odbędzie się dopiero w niedzielę 5 maja. W skład komitetu przygotowawczego wybrano: pp. prezesa Sinickiego, oraz członków Szefflera, Pawłowskiego i Langowskiego.

Po wyborach gminnych.

Ostrowo, pow. tucholski. Ze względu na to, iż postanowiono tu tylko jedną listę propozycyjną kandydatów na radnych wybory gminne w naszej wsi się nie odbyły. Ostatnio odbyło się w miejscowego sołtysa, p. Jaśtaka pod przewodnictwem tegoż posiedzenie członków nowej rady gminnej, na którym wybrano nowych ławników. Pierwszym ławnikiem obrano p. K. Zalewskiego, drugim p. A. Klajnę, trzecim p. K. Zdrojowskiego.

Wśród młodzieży wiejskiej.

Cekcyn, pow. tucholski. Miejscowe Stow. Młodzieży Polskiej Męskiej urządziło ubiegłej nie-

dzieli na sali p. Marasza przedstawienie amatorskie. Odegrane zostały dwie sztuczki sceniczne pt. „Kościuszkę w Petersburgu“ i „Żyd swatem“. Zespół amatorski, dobrze zgrany, składał się z pp. Szulca, Brzezińskiego, Rydzkowskiego, Marasza, Kniecia, Knitterówny, M. Rydzkowskiej, Majerholca, Gusa, Żywerta, Habowskiego i Gumińskiego. Wćwiczeniem sztuki zajął się prezes Stow. nauczyciel p. Rózek. W czasie przerw przedstawienia i na następującej zabawie tanecznej przygrywała, ku ogólnemu zadowoleniu orkiestra p. Mrozika z Lubiewa. Całość udała się nadspodziewanie dobrze.

Zgon młodego wojaka

Gacki, pow. świecki. W ubiegłym tygodniu zmarł w kwiecie wieku bo liczący lat 20 młodzieniec śp. Walerjan Suchowski, zmarły był gorliwym i sumiennym członkiem miejscowego Tow. Powst. i Wojaków, które nie omieszkalo wziąć w pogrzebie udział. R. i. p.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Nowe nad Wisłą. Na ostatnim posiedzeniu miejscowej Rady Miejskiej wybrano na zastępcę burmistrza p. Wesołowskiego, właściciela drukarni.

Znowu znalezienie zwłok.

Nowe nad Wisłą. W ubiegłym tygodniu znaleziono u brzegów Wisły zwłoki mężczyzny. Jak sekcja zwłok wykazała nie chodzi w tym wypad-

ku o samobójstwo ani zabójstwo, najprawdopodobniej uległ on cierpieniom wewnętrznym względnie padł on ofiarą jakiegoś nieszczęśliwego wypadku. Zwłoki pogrzebano.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Baczność Sokolice! Dzisiaj w czwartek o godz. 8,15 odbędzie się ćwiczenie. Z powodu ważnych spraw co do zawodów, jest przybycie wszystkich druhen koniecznie pożądane. Czolem!

Zebranie Tow. Kupc. Samodzielnych odbędzie się w czwartek dnia 25 bm, o godzinie 8-jej wieczorem w lokalu p. Jasnocha. Ponieważ na porządku obrad bardzo ważne sprawy prosimy o liczny udział. Zarząd.

Towarzystwo Handlowców. W czwartek 25 kwietnia br. odbędzie się w lokalu zebrań (hotel Prieb) zebranie nadzwyczajne. Początek punktualnie o godzinie 8,30 wieczorem. O liczne przybycie tak członków jak i nieczłonków pracowników kupieckich uprasza. Zarząd.

Tow. śpiewu Lutnia w piątek 26 bm, o godzinie 8-jej w lokalu p. Locha zebranie miesięczne. Ze względu na bardzo ważne sprawy przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Podof. Rezerwy Łoła Chojnice. W sobotę dnia 27 bm, o godz. 8-mej wiecz. w lokalu kol. Jazdzewskiego odbędzie się zebranie plenarne. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Klub Żeglarski w sobotę dnia 27 kwietnia Walne zebranie Klubu Żeglarskiego w hotelu Engla o godzinie 8-jej wieczorem. Ze względu na ważne sprawy obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

Kółko Rolnicze Chojnice Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 28 kwietnia br. o godz. 12-tej w lokalu p. Jazdzewskiego. M. i. wykład dyrektora Szkoły Rolniczej. O liczny udział członków jak i gości prosi. Zarząd.

August Müller, Jubiler
Chojnice

poleca bogaty wybór
artykułów srebrnych i złotych,
obrazków ślubnych, sztuców
czysto srebrnych, posrebrzanych
i alpakowych. Kryształ białe
i kolorowe, zegarki, pierwszo-
rzędny mechanizm
Rzetelna gwarancja.
Artykuły optyczne - wyroby niklowe i mosiężne
Artykuły podarunkowe
Rzetelna obsługa! Niskie ceny!

KINO NOWOSCI

W piątek 26. bm. o godz. 8.15
Pogodny i jasny film wiedeński!
Jej Wysokość tańczy walczyka

Saktowa przeróbka słynnej operetki Aschera osnuty na tle romansu arcyksiężniczki z pięknym skrzyplkiem. Znakomite oddanie atmosfery Wiednia! Autentyczne pałace cesarskie! Imponujący bal dworski! Wspinała wystawa! W rolach głównych sławy ekranu: **Klara Rommer i Walter Rilla** 885
Ceny zwykle! Ceny zwykle!

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 26 b. m. o godz. 17,30 po poł. sprzedam w Ogorzelinach najwięcej dającym za gotówkę:
4 warchlaki
1 inówkę
Zbiórka licytantów przed Sołectwem.
Szeleziński
Kom. Sądu Grodzkiego. 890

Aparaty radjowe
Marconiego
po korzystnych cenach i na dogodnych warunkach spłaty
poleca
Lniski,
Hotel Centralny Chojnice.

Mam do oddania
mieszkanie
z meblami od 1. maja i skład, nadający się na kolonjalkę lub inne przedsiębiorstwo. Adres wskaże eksp. Dzien. Pom. 882
Kroplewski,
Nowe miasto 7.

Uczeń fryzjerski
ma zamiar wyuczyć się. Zgłosz. pis. pod nr. 879 do eksp. niniejsz. pisma. Zgłosz. do eksp. Dzien. Pom.

Wielki wybór żurnali:
Przegląd Mód, Rekord, żurnale francuskie oraz żurnale na kapelusze i bieliznę
poleca
„Dziennik Pomorski“.

Trumny Jak i wybicia do trumien wykonanie rel pwszorzędne, mam stale na składzie po mularkowanych cenach
magazyn mebli i trumien
Fr. Kiedrowski
ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.

Walter Heyn

mistrz malarski
CHOJNICE, pl. Jagielloński 6
wykonuje wszelkie prace malarskie — jak i malowanie powozów. Wiśki wybór:
tapet bord i listew
od 85 groszy
od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.

Zaraz na sprzedaż dom masywny

w dobrym stanie, cena według umowy, wpłata 5-8000 zł
Franciszek Sieg
Sępólno, ul. Mickiewicza 72.

Polecam do natychmiastowej dostawy

cegłę

wapienno-piaskową starego normalnego wymiaru, najlepszej jakości. 877
Cegielnia Szlachta Czersk Antoni Brzoskowski.

Tanie siano
na sprzedaż
Nowa Ameryka 4.
Poszukuję sumiennych

agentów
na wysoką prowizję [do sprzedaży maszyn rolniczych także i maszyn do szycia i rowerów] 888
Leon Studziński
Maszyny rolnicze
Kościerzyna Tel. 67.

Osiedliłam się jako
akuszerka
pl. Król. Jadwigi 3
Waškowska.
Zgubiłem 865

papiery wojskowe
dnia 11. 3. 29. r. w Nowej cerkwi na nazwisko
Bronisław Synak.

Poszukuje się
bony do dzieci.
Stęszewska
Młyńska 4.

Poszukuję od 1. maja br. uczelnej i dobrej
dziewczyny do dzieci.
St. Bączkowska
Zgłoszenia przyjmuje się w składzie. Gdańska 21. 809

Porządna
dziewczyna
władająca dobrze językiem polskim do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. maja br. 889
Szelezińska
Strzelecka 38.

Poszukuję zaraz 3 — 5 pokojowego
mieszkania.
Dzierż. w płacę za rok z góry.
Ostrowski,
Poczt. wa 7.

Wózek
sportowy dziać. 35 zł.
Rower męski
dobrze utrzymany tanie na sprzedaż. 886

M. Dolna
Dworcowa Nr. 15 III. plr.
Pefnotłusty, biały ser
Ilmburski
i romadur poleca 8/5
A. Ludwig.

Poszukuję
służącej
umiejącej gotować.
Zakowa
Gimnazjalna 1.

Uczelna czysta
dziewczyna
z gotowaniem potrzebna zaraz, lub od 1 maja. Zgłosz. do eksp. Dzien. Pom.